

Wyznanie rodziców Sławomira Nowaka: Na zegarek syna składaliśmy się wiele lat



© Dobosz Jan

Oto kolejna odsłona „afery zegarkowej”, której głównym bohaterem jest Sławomir Nowak, były minister transportu rzędu PO. Jego rodzice zeznali w sprawie, że na zegarek dla syna... składali się przez kilka lat.

Jak podaje portal wgospodarce.pl według zeznań matki pieniądze przekazywali synowej. Były to kwoty 300-400 zł dawane przez kilka lat - jej zdaniem łącznie uzbierało się ok. 4000 zł. W tym czasie - jak zeznała matka - jej mąż miał rent około 1000 zł, a ona otrzymywała emeryturę ok. 1500 zł. Potwierdził to ojciec Nowaka.

- Tak ona uzgodniła z synem. U nas było tak, że przy różnych okazjach dawało się w prezencie pieniądze. W domu ja się finansami nie zajmowałam - robiła to moja matka - dodała.

[wi_cej](#)